

Artur Zawisza

"Milica 1950–1955 : Historia pierwszego powojennego osiedla w Skarżysku-Kamiennej", Barbara Kasprzyk, Skarżysko-Kamienna 2012 : [recenzja]

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 3, 218-221

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Barbara Kasprzyk, *Milica 1950–1955. Historia pierwszego powojennego osiedla w Skarżysku-Kamiennej*, Skarżysko-Kamienna 2012, ss. 134

Badania nad powojennymi dziejami Polski koncentrują się głównie wokół zagadnień związanych z polityką, działalnością opozycji czy też oporem wobec władzy. Niemniej od pewnego czasu zauważyć można coraz większą liczbę publikacji poświęconych problemowi życia codziennego okresu PRL-u. W nurt ten wpisuje się książka Barbary Kasprzyk poświęcona budowie i funkcjonowaniu osiedla Milica w Skarżysku-Kamiennej w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia.

Zauważyć należy na początku, że dotychczas brak było naukowych opracowań poświęconych badanemu tematowi⁴, co w pewien sposób utrudniało poszukiwanie informacji. Autorka oparła się w dużej mierze na źródłach archiwalnych, głównie zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Kielcach (szczególnie zespół Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Skarżysku-Kamiennej, ale także Miejskiej Rady Narodowej, czy niewykorzystywanemu dotychczas Wojewódzkiemu Zarządowi Inwestycji Miejskich) oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zespoły: Komitetu Centralnego PZRP, Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego czy Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli). Wykorzystano również prasę, zarówno fachową z zakresu urbanistyki i budownictwa, jak i codzienną prasę lokalną. Ciekawym uzupełnieniem materiału źródłowego są rozmowy autorki z mieszkańcami osiedla, które ubarwiają narrację, opartą głównie o materiały wytworzone w stalinowskich instytucjach.

Praca składa się z czterech rozdziałów i obejmuje lata 1950–1955. Cezury te nie budzą wątpliwości. W 1950 r. rozpoczęto prace przy wznoszeniu osiedla, które zakończono pięć lat później. Ponadto lata te stanowią okres realizacji w Polsce planu sześcioletniego. Niemniej jednak, dla pełniejszego wyjaśnienia warunków budowy „socjalistycznego osiedla” w Skarżysku-Kamiennej autorka pierwszy rozdział książki poświęciła na przedstawienie historii miasta oraz roli jaką odegrała budowa węzła kolejowego pod koniec XIX w. oraz przemysłu,

⁴ K. Komar, „S” jak Stalin, „Spotkania z Zabytkami” 2004, nr 10, s. 32–34.

a w szczególności lokalizacja nad Kamienną Państwową Fabryką Amunicji, będącej przez lata – pod różnymi szyldami – największym pracodawcą oraz lokomotywą rozwoju.

Rozdział drugi podzielony jest na kilka części. Pierwsza przybliży czytelnikom instytucję odpowiedzialną za budownictwo mieszkaniowe w latach polskiego stalinizmu (w tym również i osiedla robotniczego w Skarżysku) – a więc powstałego w 1948 r. Zarządu Osiedli Robotniczych. W dalszej części autorka próbuje odtworzyć proces decyzyjny, w wyniku którego, wbrew pierwotnym wytycznym Biura Wojskowego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego sytuującym inwestycję w rejonie wsi Młodzawy, postanowiono wybudować osiedle robotnicze na terenie Milicy. Następnie przedstawiono opracowanie projektu przez Zbigniewa Filipowa, który – jak przekonuje autorka – zbliżony jest do koncepcji realizowanej przez tego architekta przy budowie osiedla WSM Mokotów oraz wpływ planu sześciolatniego i wzrostu napięcia międzynarodowego po 1950 r. na inwestycję. Należy zwrócić jednak uwagę na dość ogólnikowy charakter wyводу przy braku konkretnych informacji, w jaki sposób wybuch wojny na półwyspie koreańskim wpłynął na sytuację gospodarczą w Skarżysku, co w ostatnim czasie znalazło odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu⁵.

Rozdział trzeci pokazuje rok po roku kolejne etapy budowy. Autorka koncentruje się głównie na problemach jakie napotkano w toku realizacji inwestycji – szczególnie braku rąk do pracy (głównie pracowników wykwalifikowanych), w nieznacznym stopniu rekompensowanym zaangażowaniem junaków z Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, kulejący transport, marnotrawstwo materiałów. Robotnicy zakwaterowani byli w fatalnych warunkach, co wpływało na dyscyplinę na budowie i szerzące się zachowania patologiczne (np. pijaństwo). Oprócz szwankującej organizacji, na opóźnianie realizacji inwestycji wpływały także niesprzyjające warunki pogodowe.

Ostatni rozdział – najdłuższy i bodaj najciekawszy – przybliży „kraj-obraz życia codziennego” na Milicy w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Można znaleźć tutaj wiele ciekawych uwag

⁵ G. Miernik, *Co Kielecczyzna zawdzięcza towarzysowi Kim Ir Senowi?*, [w:] *Gospodarka i społeczeństwo a wojskowość na ziemiach polskich*, red. T. Głowiński i K. Popiński, Wrocław 2010.

o trudnościach w otrzymaniu mieszkania oraz nieprawidłowościach w ich przydzielaniu. Dalej autorka opisuje warunki życia na osiedlu, które jak się okazuje, wobec wszechpanującego brudu, braku odpowiednich dróg i chodników oraz licznych braków i usterek w budynkach, pozostawiały wiele do życzenia. Sporo miejsca poświęcono problemom zaopatrzeniowym – „uspołeczniiony” handel nie był w stanie zapewnić odpowiedniej dystrybucji towarów. Ostatnim omawianym zagadnieniem są stosunki społeczne panujące na osiedlu. Jak dowodzi autorka, stosowana wówczas polityka przydzielania mieszkań polegająca na lokowaniu po sąsiedzku ludzi z różnych grup społecznych i zawodowych (np. inżyniera obok murarza) nie zdawała egzaminu i nie przyczyniała się do nawiązywania bliższych kontaktów. Poruszany jest również problem adaptacji przybyszów ze wsi do miejskiego stylu życia.

Dobrym uzupełnieniem treści są zamieszczone na końcu aneksy źródłowe (protokoły, zestawienia statystyczne), plany osiedla i budynków oraz galeria zdjęć dokumentująca powstanie Milicy oraz codzienność w latach pięćdziesiątych, jak również w kolejnych dekadach.

Pochwalić należy rozeznanie autorki w zagadnieniach z zakresu urbanistyki i projektowania nowych osiedli, jak również podstawowej wiedzy o budownictwie mieszkaniowym, którego wymagało opracowanie.

Brakuje jednak szerszego porównania do innych budowli planu sześćdziesięcioletniego, przede wszystkim sztandarowej inwestycji polskiego stalinizmu – Nowej Huty. Pozwoliłoby to, jak się wydaje, na uchwycenie podobieństw choćby w zachowaniach przybyszów ze wsi, ich adaptacji do nowego otoczenia czy występowaniu różnego rodzaju patologii społecznych, charakterystycznych dla tego typu osiedli. Brak również choćby próby określenia ilości mieszkańców osiedla w omawianym czasie. Należałoby również unikać w opracowaniach naukowych aurytatywnych stwierdzeń, np. że „każda sprawa również o najmniejszym znaczeniu, była rozpatrywana na »górze«” (s. 21), a „każdy worek betonu, każda cegła i ilość rąk do pracy była ustalana na szczeblu centralnym” (s. 41). Pewne uwagi budzi również strona techniczna książki, np. sposób sporządzania przypisów.

Reasumując, pomimo pewnych niedociągnięć, książkę Barbary Kasprzyk należy ocenić pozytywnie. Na pochwałę zasługuje w pierw-

szym rzędzie sama decyzja o podjęciu tematu. W potoku książek o historii politycznej po II wojnie światowej, kolejna praca o życiu codziennym w stalinowskiej Polsce stanowi dużą wartość. Pozwala spojrzeć na tamtą rzeczywistość nie tylko przez pryzmat szczególnie eksponowanej dziś represyjnej polityki władz, ale w sposób jaki widział ją wówczas przeciętny mieszkaniec oraz poznać jego codzienne problemy. Podkreślić należy wykorzystanie nowych, nieznanych wcześniej źródeł oraz dobrą orientację autorki w tematyce, co powoduje, że książkę czyta się z prawdziwym zainteresowaniem. Znajdą w niej coś dla siebie zarówno zawodowi badacze, jak i wszyscy miłośnicy historii.

Artur Zawisza